

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



W CZASIE SŁUŻBY RATUJĄ ŻYCIE

Data publikacji 04.08.2020

Łódzcy policjanci podczas codziennej służby mierzą się z różnymi wyzwaniami. Jednym z nich jest ratowanie ludzkiego życia. Na przełomie lipca i sierpnia dzięki determinacji i poświęceniu mundurowych uratowane zostały dwie osoby.

Pierwsze zdarzenie miało miejsce 27 lipca 2020 r. W tym dniu wywiadowcy pełnili służbę na terenie dzielnicy Bałuty. Tuż po godzinie 16.00 otrzymali polecenie, aby udać się w rejon ul. Telefonicznej, gdzie może znajdować się mężczyzna, który jak twierdzi, jego partnerka chce popełnić samobójstwo. Natychmiast z wykorzystaniem sygnałów świetlnych i dźwiękowych ruszyli w tym kierunku. Po dotarciu sprawdzili wytypowaną posesję jak i okoliczny teren, niestety mężczyzny nigdzie nie było. Nic nie wniosły również rozmowy z mieszkańcami. Po chwili od dyżurnego miasta otrzymali kolejną wskazówkę, co do miejsca, gdzie potencjalnie może znajdować się 38-latek. Policjanci i tym razem nie tracąc czasu, niezwłocznie pojechali je sprawdzić. Ponieważ część jezdni ul. Telefonicznej była rozkopana, mundurowi pozostawili radiowóz i pobiegli dalej w poszukiwaniu mężczyzny. Po kilkuset metrach zauważyli go w zaparkowanym samochodzie. 38-latek był nieprzytomny, nie oddychał. Policjanci wezwali na miejsce pogotowie ratunkowe, jednocześnie rozpoczęli reanimację, która dzięki ich wysiłkom zakończyła się sukcesem, mężczyzna odzyskał przytomność. Wkrótce trafił do szpitala.

Z podobnym zawiadomieniem, 2 sierpnia br. do III Komisariatu Policji zgłosiła się zaniepokojona matka mężczyzny, który wysłał do niej pożegnalnego SMS-a. Kobieta próbowała wielokrotnie skontaktować się z synem, ale ten nie odbierał już połączeń. Po zebraniu niezbędnych informacji Zastępca Komendanta retkińskiego komisariatu ogłosił alarm dla podległych funkcjonariuszy, którzy niezwłocznie ruszyli na poszukiwania. Jeden z tropów prowadził do Parku na Zdrowiu. Skrupulatne przeszukanie terenu zakończyło się odnalezieniem mężczyzny. 23-latek był mocno pobudzony. I w tym przypadku wezwana została załoga pogotowia ratunkowego. Zgodnie z decyzją medyków poszukiwany trafił do szpitala. Dzięki dużemu zaangażowaniu i determinacji policjantów biorących udział w poszukiwaniach w obu przypadkach nie doszło do tragedii.

(KWP w Łodzi / kp)